


BIULETYN KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Rok 4 / Nr 41

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

30 lipca 2012 r.
Z OBRAD ZBROJENIÓWKI

Na miejsce lipcowego posiedzenia Prezydium Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” wybrano gdyński RADMOR. Obrady trwały dwa dni, porządek obrad obejmował kilkanaście punktów. Na wstępie gości z Polski przywitał prezes RADMORU p. Andrzej Synowiecki, sprawujący swą funkcję od 12 lat. Większościowym właścicielem akcji RADMORU od niedawna stał się WBE ELEKTRONICS. Prezes życzył owocnych obrad i zaprosił członków Prezydium do krótkiego zwiedzenia zakładu mechanicznego znajdującego się nieopodal biurowca. Po przerwie obrady Prezydium Rady Sekcji wznowiono. Przewodniczący St. Głowacki zrelacjonował przebieg obrad Zespołu Trójstronnego. Najważniejszą sprawą jest brak zamówień w wielu spółkach m.in. ZPS w Jasle, Bolechowie i Pionkach oraz ZM w Nowej Dębie. Według relacji przedstawiciela MON w 2012 roku zamówienia zamkną się kwotą 2,483 mld zł w tym do WPRP – 625 mln zł, instytuty badawcze 117 mln, spółki przemysłu obronnego 1,741 mld zł. W zakresie 2013 zawartych jest 80 umów wieloletnich na kwotę 1,964 mld zł. Zb. Cebula poinformował członków Prezydium, że niektóre spółki w tym ŁUCZNIK ciągle czekają na podpisanie aneksów do umów wieloletnich. Sygnalizowany wcześniej problem liter „BP” przy zamówieniach, ciągle nie jest rozwiązany. Przedłużanie się tej sprawy może doprowadzić do zaburzenia płynności finansowej fabryki i może stać się to już w sierpniu br. W dalszej części obrad St. Głowacki przekazał informację, że wreszcie przygotowane są już umowy na PMG. Po ich podpisaniu przez zarządy środki winny wpłynąć na konta spółek. H. Szostak poinformował o rządowych pracach w zakresie weryfikacji i modernizacji programów inwestycyjno – rozwojowych. Lider „zbrojeniówki” kolejno informował, że rząd zamierza zakupić 4 samoloty transportowe CASA. Niestety nie będzie offsetu a więc i korzyści dla kraju z tego przedsięwzięcia w postaci nowych technologii, nakładów na badania i rozwój. Dodatkowo zmieniono nadzór nad offsetem z MG do MON. Po dyskusji członkowie Prezydium przyjęli ostre stanowisko w tej sprawie. Następnie przewodniczący Głowacki omówił przebieg spotkania ministra Siemoniaka ze związkowcami Wojskowych Przedsiębiorstw Produkcyjno Remontowych. Sprzeciwiają się oni włączenia do Grupy BUMAR. Wypowiadający

się w dyskusji członkowie Prezydium Rady Sekcji: J. Lewandowski i H. Szostak twierdzili, że WPRP są ciągle forowane w uzyskiwaniu zleceń na naprawy postsowieckiego sprzętu i uzbrojenia, że jest opór wyższych oficerów wobec procesu konsolidacji z Grupą. Zakłady te jednak mają problemy z funkcjonowaniem na wolnym rynku. Koszty ich konsolidacji i restrukturyzacji będą ponosiły załogi całej Grupy. Należałoby więc nie angażować się w ten temat i zostawić go rządowi. St.Głowacki zaproponował przyjęcie stanowiska w którym RSKPZ sprzeciwia się włączeniu WPRP do BUMARU. W głosowaniu stanowisko zostało przyjęte przy jednym głosie wstrzymującym. Następnie członkowie Prezydium dyskutowali o konieczności wzmocnienia działań mobilizujących rząd do uchwalenia nowej Strategii Konsolidacji i Wspierania Rozwoju Przemysłu Zbrojeniowego na lata 2013-2018. Uchwalona przez rząd PIS strategia obowiązuje tylko do końca roku. Rząd ma tylko 6 miesięcy na nowe opracowanie i jej uchwalenie. Co będzie w nowym roku? Jedno jest pewne spółki sektora obronnego działac będą w obliczu kolejnego zagrożenia. St. Głowacki przygotował projekt Stanowiska, które jednogłośnie zostało uchwalone. Wiceprzewodniczący H. Szostak przypomniał, że prezes K. Krystowski zobowiązał się do przedstawienia podczas kieleckich targów, nowej Strategii działania dla Grupy BUMAR. Wskazał na konieczność udziału przedstawicieli Rady Sekcji na wrześniowym sympozjum w Kielcach. Przewodniczący St. Głowacki zobowiązał członków Rady Sekcji do przejrzania Porozumienia w sprawie procesu restrukturyzacji i konsolidacji w Grupie BUMAR z dnia 23 lutego 2011 r. i przekazania e-mailem w pilnym terminie danych oraz wniosków ze swoich firm. Informacje te są niezbędne do przygotowania stosownego wystąpienia Rady Sekcji. Wiceprzewodniczący Z. Goliszewski zrelacjonował zebraniem sytuację w gliwickim BUMARZE. Opracowano kolejny program naprawczy dla firmy. Spółki zamiejscowe mają być zlikwidowane (sprzedane), zakłady energetyczny i utrzymania ruchu będą sprywatyzowane. Z firmy ma odejść kolejnych 200 pracowników! Cała nadzieja na wyjście firmy z głębokiego kryzysu to usługi remontowe czołgów dla wojska i realizacja, po renowacji, kontraktu hinduskiego. Następnie członkowie Prezydium debatowali o organizacji obchodów XX-lecia działalności „zbrojeniówki” połączonych z obradami Walnego Zebrania Delegatów oraz o organizacji kolejnej pielgrzymki pracowników sektora zbrojeniowego do Sanktuarium w Skarżysku, którą zaplanowano na początek października br. Po rozpatrzeniu wolnych wniosków i uporządkowaniu spraw organizacyjnych obrady zakończono.



PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS II

W TYM NUMERZE :
Str.

Z OBRAD „ZBROJENIÓWKI”	1
TERMIN PODWYŻEK PRZESUNIĘTY	1
SPOTKANIE INTEGRACYJNE ZWIĄZKOWCÓW	2
WYJŚCIE Z PRACY NA WLASNE RYZYKO	2
POLSKIE ZAROBKI NAJNIŻSZE W OECD	2

TERMIN PODWYŻEK PRZESUNIĘTY

W trakcie rozmów dotyczących nowelizacji zapisów Regulaminu Pracy, Zarząd spółki zasygnalizował pilną potrzebę spotkania z reprezentacją związków zawodowych w sprawie ustaleń dotyczących indywidualnych podwyżek wynagrodzeń. Temat ten zasygnalizował przewodniczący Zb.Cebula na ostatnim posiedzeniu Komisji Zakładowej. Do spotkania z Zarządem doszło tuż przed urlopami załogi, w piątek 13 lipca br. Związek „Solidarność” reprezentowali na nim: wiceprzewodniczący Jerzy Pasek, Dariusz Sobczak. Prezes Tomasz Nita i członek Zarządu dyr. Andrzej Arczewski przedstawili związkowcom z „Solidarności” i ZZPE bieżącą, trudną sytuację finansową zakładu. Chwilowy brak płynności finansowej spółki spowodowany jest ograniczonymi przychodami a zwiększonymi z konieczności, wydatkami spółki. Niestety ciągle nie podpisane są umowy na dostawy broni do MON. W związku z tym Zarząd spółki poprosił o zgodę na przesunięcie terminu wprowadzenia w życie pierwszego etapu podwyżek indywidualnych dla 115 pracowników spółki. Zaproponował, aby w II etapie, od września podwyżki przyznać 230 pracownikom. Po krótkiej dyskusji związkowcy złożyli propozycję aby zaoszczędzone środki finansowe przeznaczyć na kolejne podwyżki i zwiększyć ich ilość do 260. Na tę propozycję nie było zgody Zarządu, gdyż przyszłoroczne wydatki na funduszu płac byłyby zbyt dużym obciążeniem dla spółki. Po dyskusji w wyniku kompromisu ustalono, że środki z niezrealizowanych podwyżek pierwszego etapu w kwocie ok. 70 tys. zł. będą przeznaczone na nagrody i wypłacone jeszcze w br. Po przerwie urlopowej załogi, Zarząd spółki przygotowuje stosowne dokumenty (aneks do Porozumienia), które zostaną podpisane przez stronę społeczną: KZ NSZZ „S”, ZZPE oraz Zarząd Fabryki Broni.

**ITAK
WYGRAMY-!**

**WE WILL
WIN ANYWAY!**

 NSZZ
Solidarność

NALEŻĄC DO ZWIĄZKU ZWIĘKSZASZ JEGO SIŁĘ!

ZAWSZE W OBRONIE TWOICH PRAW

BIULETYN KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

WYJŚCIE Z PRACY NA WŁASNE RYZYKO

Pracownik nie może liczyć na świadczenia z ustawy wypadkowej, gdy został poszkodowany podczas przerwy w pracy wykorzystywanej do załatwiania osobistych spraw. Takie zdarzenie nie ma bowiem związku z pracą. A skoro następuje zerwanie związku z pracą, to zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. nr 167, poz. 1322 ze zm.) za taki wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: przy wykonywaniu przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, a także czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawania zatrudnionego w dyspozycji pracodawcy w drodze pomiędzy siedzibą firmy a miejscem wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Zatem zdarzenie można zakwalifikować jako wypadek przy pracy, gdy spełnione zostaną wszystkie cztery warunki tj. nagłość, przyczyna zewnętrzna, powstanie urazu lub śmierć poszkodowanego oraz związek zdarzenia z pracą. Wiele sporów dotyczy kwestii, czy związek z pracą zostaje zachowany, gdy pracownik wyjdzie z miejsca pracy. W takim przypadku trzeba ustalić, czy działanie pracownika poza firmą było uznane za jego zatrudnieniem. Poza dyskusją jest nieobecność pracownika usprawiedliwiona bądź nieusprawiedliwiona (SN w wyroku z 3 maja 1982 r. II PR 9/82) tego dnia w pracy. Jednak w przypadku gdy zatrudniony za zgodą przełożonego w czasie pracy opuści teren zakładu w celu załatwienia prywatnych spraw i wówczas dozna wypadku, to takie zdarzenie nie stanowi wypadku przy pracy. Należy bowiem uznać, że brak jest tu związku między zaistniałym zdarzeniem a zatrudnieniem. W tym przypadku pracownik nie może liczyć na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia. Wypadkowe (SN w wyroku z 14 stycznia 1997 r. II UKN 47/96 oraz SN w wyroku z 23 kwietnia 1999 r. II UKN 605/98). Zatem w czasie trwania przepustki pracownik musi być niezwykle ostrożny i mieć oczy wokół swej głowy.

NASZE ZAROBKI NAJNIŻSZE W OECD

Organizacja współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) opublikowała raport za 2011r., dotyczący średniego rocznego wynagrodzenia w 29 krajach członkowskich. Pomimo tego, że płace w Polsce rosły do zarabiamy najmniej i zajmujemy ostatnie miejsce w opublikowanym rankingu. Roczne średnie wynagrodzenie wynosiło 13,8 tys. dolarów amerykańskich i zarabialiśmy mniej niż Węgrzy, gdzie średnie wynagrodzenie roczne wynosiło 14,18 tys. dolarów, czy w Estonii – 14,96 tys. dol. Najbogatsi są Szwajcarzy, którzy średnio w roku zarobili 93,2 tys. dol. i Norwegowie – 81,5 tys. dol. Przed nami są też borykający się z gospodarką Grecy i Portugalczycy. Gorzej zarabiają nie należący do OECD Bułgarzy, Litwini i Rumuni. Trzeba jednak zaznaczyć że na średnią płacę wchodzi zarówno wysokie wynagrodzenia zarządów firm, ministrów, dostojnych urzędników i minimalne robotników. Przeciętny wykwalifikowany polski robotnik zarabia niewiele i może tylko marzyć o zarobkach Norwegów, Niemców czy Amerykanów. Niski poziom naszych zarobków eksperci tłumaczą koniecznością unowocześniania środków produkcji, zakupów nowych linii technologicznych i maszyn, restrukturyzującą firm. Nie mówią o pazerności polskich kapitalistów i często nieludzkim traktowaniu swoich podwładnych. Do głowy nie przychodzi im koncepcja dzielenia się z załogami wypracowanymi zyskami. Funkcjonowanie związków zawodowych czy zarządzanie firmą przy „otwartych księgach”, to rzeczy po prostu nie do przyjęcia przez zdecydowaną większość rodzimych biznesmenów. Krajowi eksperci pocieszają nas, że od 2000 r. nasze wynagrodzenia wzrosły o prawie 60% a w Niemczech tylko o 20%. O ile w tym czasie wzrosły koszty utrzymania polskiej rodziny i niemieckiej już nas nie informują. Jeszcze w 2008 roku średnia pensja dyrektora generalnego w ministerstwie wynosiła 17,5 tysiąca złotych miesięcznie, a w 2011 roku już 20,8 tys. zł. W czasach kryzysu to całkiem spory wzrost wynagrodzenia. Pensje szeregowych urzędników, zarabiających często po 2-3 tysiące złotych brutto pozostają na niezmiennym poziomie. Niewielki jest wzrost płacy realnej w różnych gałęziach rodzimego przemysłu, usługach czy handlu.

LISTA CZŁONKÓW - NIE DLA PRACODAWCY

Sąd Najwyższy opublikował uzasadnienie do wydanej w styczniu br. uchwały, w której stwierdza że domaganie się wykazu wszystkich członków związku oraz osób korzystających z jego obrony jest niewłaściwe, ponieważ prowadzi do naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych. Jednocześnie nieudzielenie przez zakładową organizację związkową żądanej przez pracodawcę informacji o pracownikach korzystających z jej obrony, nie zwalnia pracodawcy z obowiązku zawiadomienia związku o zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę. Sąd Najwyższy po raz pierwszy uwzględnił w swoim orzeczeniu podnoszony w ostatnich latach przez NSZZ "Solidarność" argument, że w odniesieniu do przynależności związkowej należy stosować ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Do tego czasu w orzecznictwie sądów pracy i Sądu Najwyższego nie były brane pod uwagę argumenty Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w tym zakresie. Nawet orzeczenia sądów administracyjnych zakazujące udostępniania list imiennych związkowców, nie powodowały zmiany linii orzeczniczej sądów pracy. Dopiero w uchwale z dnia 24 stycznia 2012 r. (II PZP 7/11) Sąd Najwyższy przyjął pogląd wyrażony przez sądy administracyjne zauważając, że w obecnym systemie prawnym nie ma żadnych rozwiązań instytucjonalnych umożliwiających usunięcie rozbieżności orzecznictwa między dwoma pionami sądownictwa: powszechnym i administracyjnym. "Uwzględnienie przez sądy jednego pionu sądownictwa poglądów wyrażonych w drugim pionie służy realizacji jednolitości orzecznictwa, wymaganej przez art. 2 i art. 45 ust. Konstytucji" – uzasadniono w uchwale SN.

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE INTEGRACYJNE

Z okazji 32 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania pierwszego w krajach tzw. demokracji ludowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność, Komisja Zakładowa organizuje w dniu 31 sierpnia br. spotkanie integracyjne dla swoich członków. Impreza odbędzie się w domu weselnym „U kowala” przy ulicy Owalnej 12 (dojazd od ul. Wośnickiej). Po zakończonej pracy o godz. 14.10, 14.40 i 15.10 autokar odwiezie uczestników do lokalu. Po krótkiej części oficjalnej z udziałem zaproszonych gości, podany zostanie obiad: rosół, pierś z indyka w sosie śmietanowym z kurkami, ziemniaki gotowane, zestaw surówek. Przy dokonywaniu opłaty można zamówić obiad postny lub wegetariański. Po obiedzie impreza odbywać będzie się na powietrzu. Organizatorzy zapewniają też dania z grilla: kielbasa, kaszanka, karczek, skrzydełka kurczaka, szaszłyki oraz dodatki: kawa, herbata, soki, woda mineralna, piwo (1 l/os.), pieczywo, sałatki grecka i tarczyki, bigos w bumarze, smalec wiejski, ogórki, pomidory, pieczarki, cebulka, oliwki. Zabawę będzie prowadził didżej i trwać będzie do godz. 21.30. Koszt uczestnika-członka „Solidarności” ustalono na 20 zł. Liderzy Związku w komórkach organizacyjnych w terminie do 3 sierpnia br. przyjmować będą zapisy i wpłaty od uczestników imprezy integracyjnej. W przypadku chęci udziału w imprezie osoby towarzyszącej, prosimy o sygnalizowanie tego przewodniczącemu macierzystej Komisji Wydziałowej.



* PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE * PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE * PRZECZYTAJ I PODAJ KOLEDZE *